

Teza: nadużycie wolności pisma.

Obwiniony w we wniosku o uzasadnienie wniósł o uzasadnienie "(o) błędnego wyroku sądu", z kolei w apelacji do sądu użył sformułowań: "zarzucam Sądowi tendencyjne prowadzenie procesu, bo niezgodnie z obowiązującą procedurą, lecz w sposób dowolny i samowolny, a wręcz kapryśny", "przypadkowy oraz bez ładu i składu", "dopuszczając się przy tym twierdzeń cynicznych". "Sąd zapewne hołduje kultowi biegłych", "Sąd zastosował chyba jakąś kolonialną matematykę na licencji RWPG" - czym popełnił delikty dyscyplinarne.

WO-188/19

ORZECZENIE

z dnia 20 stycznia 2020r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: S WSD Dorota Szubielska

Sędziowie: S WSD Iwona Zielezińska S WSD

Andrzej Hryniewicki - sprawozdawca

Protokolant: Magdalena Senderska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Mariusza Łatkowskiego, po

rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 stycznia 2020r. sprawy radcy prawnego W. B.,

obwinionego o popełnienie w dniu 9 maja 2017r. i w dniu 17 marca 2018r. przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 64 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j. : Dz. U. z 2017 r. poz. 1870 ze zm.) w zw. z art. 38 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

na skutek odwołania obwinionego z dnia 31 lipca 2019r. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w P. z dnia 7 lutego 2019r. w sprawie o sygn. akt: OSD-7/19,

orzeka:

1.

ma podstawie art 437 § 1 k. p. k. w z zw. z art 74¹ ustawy o radcach prawnych (t. j.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1870 ze zm.) utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie w całości.

2.

na podstawie art. 701 2 ust.2 zdanie drugie ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych

zasądza od obwinionego radcy prawnego W. B., na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, w zryczałtowanej wysokości 1.250,00 zł (słownie złotych: jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt), płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Uzasadnienie

Radca prawny W. B. wskutek skargi Prezesa Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią z dnia 21 grudnia 2017 roku i z dnia 29 marca 2018r., wnioskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w P. z dnia 21.11.2019r. o ukaranie, obwiniony został o popełnienie przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 64 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1870 ze zm.) w zw. z art. 38 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w P. (zwany dalej także: OSD), po rozpoznaniu na rozprawie - orzeczeniem z dnia 7 lutego 2019r. w sprawie o sygn. akt: OSD-7/19,

1.

w pkt. I: - uznał obwinionego radcę prawnego W. B. za winnego popełnienia zarzuconego mu przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że w dniu 9 maja 2017r. w N. w sposób zawiniony nienależycie wykonywał czynności zawodowe i uchybił ślubowaniu radcowskiemu oraz zasadom etyki zawodowej w ten sposób, że składając jako pełnomocnik pozwanego apelację w postępowaniu IC 186/15 skierowaną do Sądu Okręgowego w B. użył sformułowań: "zarzucam Sądowi tendencyjne prowadzenie procesu, bo niezgodnie z obowiązującą procedurą, lecz w sposób dowolny i samowolny, a wręcz kapryśny", "przypadkowy oraz bez ładu i składu", "dopuszczając się przy tym twierdzeń cynicznych". "Sąd zapewne hołduje kultowi biegłych", "Sąd zastosował chyba jakąś kolonialną matematykę na licencji RWPG", które to sformułowania przekraczają granice wolności słowa i pisma określonymi przepisami prawa i rzeczową potrzebą, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2115 ze zm.) w zw. z art. 38 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za to wymierzył mu karę nagany;

2.

w pkt. II: - uznał obwinionego radcę prawnego W. B. za winnego popełnienia zarzuconego mu przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że w dniu 17 marca 2018r. składając jako pełnomocnik powoda wniosek o uzasadnienie wyroku w postępowaniu IC 601/17 skierowanym do Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią, wniosł o uzasadnienie "(o)błądnego" wyroku Sądu, odnosząc się zarazem do innych rozstrzygnięć tego Sądu, po których w jego ocenie" tylko smród pozostał dzięki znakomitym postanowieniom SO w Bydgoszczy", które to sformułowania przekraczają granice wolności słowa i pisma określonymi przepisami prawa i rzeczową potrzebą, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2115 ze zm.) w zw. z art. 38 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

1 za to na podstawie art. 65 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych wymierzył mu karę nagany; 3. w pkt. III - na podstawie art.65ust.1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych

wymierzył obwinionemu karę łączną nagany; a w pkt. IV - obciążył obwinionego kosztami postępowania.

OSD ustalił i wskazał w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia, iż do Okręgowej Izby Radców Prawnych w P. wpłynęły 2 zawiadomienia Prezesa Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią: z dnia 21 grudnia 2017 roku i z dnia 29 marca 2018r., o rozważenie możliwości podjęcia działań dyscyplinujących wobec obwinionego, w świetle wskazanych okoliczności i treści przedłożonych pism procesowych sporządzonych przez obwinionego w sprawach IC 186/15 oraz IC 601/17. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w P. wszczął dochodzenie w sprawie postanowieniami z dnia 20 lutego 2018r. i dnia 9 października 2018r. - przedstawiając obwinionemu zarzuty, a 21 listopada 2018r. sporządził

wniosek do OSD o karanie obwinionego. Obwiniony mimo kilkukrotnego wzywania go do złożenia wyjaśnień w sprawach - nie stawiał się - nie przedstawiając stosownego zaświadczenia lekarskiego, bądź to informując pisemnie - używając sformułowań: "...iż nie stawi się, gdyż " ...szkoda jego czasu na takie zabawy ...", nie widzi powodu stawiennictwa. Wobec tego zarzuty zostały przedstawione obwinionemu korespondencyjnie, sprawy prowadzone odrębnie - zostały połączone w zarządzeniu Przewodniczącego OSD z dnia 14.01.2019r. do wspólnego rozpoznania (pod sygn. OSD-7/19), a mimo prawidłowego wezwania na rozprawę - obwiniony nie stawiał się.

OSD ustalił i opisał w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia stan faktyczny sprawy i zważył, że :

- obwiniony, w dniu 9 maja 2017r. w N. w sposób zawiniony nienależycie wykonywał czynności zawodowe i uchybił ślubowaniu radcowskiemu oraz zasadom etyki zawodowej w ten sposób, że składając jako pełnomocnik pozwanego apelację w postępowaniu pod sygnaturą IC 186/15, skierowaną do Sądu Okręgowego w B. - użył sformułowań: "zarzucam Sądowi tendencyjne prowadzenie procesu, bo niezgodnie z obowiązującą procedurą, lecz w sposób dowolny i samowolny, a wręcz kapryśny", "przypadkowy oraz bez ładu i składu", "dopuszczając się przy tym twierdzeń cynicznych", "Sąd zapewne hołduje kultowi biegłych", "Sąd zastosował chyba jakąś kolonialną matematykę na licencji RWPG", - które to sformułowania przekraczają granice wolności słowa i pisma określonymi przepisami prawa i rzeczą potrzebą;
- obwiniony, w dniu 17 marca 2018r. składając jako pełnomocnik powoda wniosek o uzasadnienie wyroku w postępowaniu pod sygnaturą IC 601/17 skierowanym do Sądu Rejonowego w N., wniósł o uzasadnienie "(o)błądnego" wyroku Sądu, odnosząc się zarazem do innych rozstrzygnięć tego Sądu, po których w jego ocenie" tylko smród pozostał dzięki znakomitym postanowieniom SO w Bydgoszczy", które to sformułowania przekraczają granice wolności słowa i pisma określonymi przepisami prawa i rzeczą potrzebą.

Sąd OSD uznał, że obwiniony czynami swoimi uchybił regułom wskazanym w art. 38 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego a tym samym dopuścił się czynów sprzecznych z zasadami

etyki radcy prawnego, a wymierzone obwinionemu kary (w tym kara łączna) mając na uwadze stopień zawinienia oraz charakter popełnionych przewinień dyscyplinarnych - są w pełni adekwatne do popełnionych przez obwinionego czynów, wskazując jednocześnie, iż działanie obwinionego naruszające obowiązek przestrzegania granic wolności słowa było już kilkakrotnie przedmiotem postępowania dyscyplinarnego. O kosztach postępowania OSD orzekł na podstawie art. 70⁶ ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych

Od wyżej opisanego orzeczenia OSD- odwołaniem (z oznaczeniem pisma jako "Apelacja Obwinionego") sporządzonym dnia 31.07.2019r. (z datą wpływu 08.08.2019r.) odwołał się obwiniony, zaskarżając je w całości, zarzucając skarżonemu orzeczeniu:

1.

Błędne, bo tylko wybiórcze zebranie materiału dowodowego i jeszcze błędniejszą jego ocenę, rażące naruszenie reguł dowodowych i oparcie zaskarżonego orzeczenia jedynie na ocennych wrażeniach własnych Sądu i "Zastępcy.";

2.

Bezkrytyczne i dowolne dokonanie ustaleń faktycznych - jedynie na podstawie wniosku o ukaranie i pism obwinionego;

3.

nierówne potraktowanie stron procesu - tj. dowolne i bezkrytyczne przyjęcie wniosku o ukaranie, bezkrytyczne pominięcie wniosków dowodowych obwinionego, a tym samym pozbawienie go możliwości obrony;

wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uznanie obwinionego niewinnym, ewentualnie - uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o nieobciążanie obwinionego żadnymi kosztami postępowania.

W uzasadnieniu odwołania obwiniony wskazał, m.in. iż:

- z powodu braków zarzutów nie stawiał się na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, bo cyt.: "...na razie nie wiedział po co.! Miał może zgadywać? Na taki wysiłek nie ma zdrowia i szkoda mu czasu na takie zabawy, bo nie wie ile pożyje.",
- do dziś nie wie o co chodziło SSR A. B., ani Prezesowi SR w N.,
- w 2018r. bardzo poważnie chorował na serce i do każdej pisemnej odpowiedzi załączał zwolnienie lekarskie, a potem jeszcze raz je przesłał wszystkie.

Nadto obwiniony zarzucił, że OSD błędnie ocenił, iż obwiniony w pismach okazuje osobisty, negatywny stosunek do Sądu, jego kompetencji i oceny pracy zawodowej oraz, że nie umie panować nad emocjami w pracy zawodowej, wskazując, iż obwiniony nie osobiście ale zawodowo ocenia stosowanie prawa przez Sąd w interesie strony, którą reprezentuje i ma obowiązek to czynić, skoro świadczy stronie pomoc prawną.

Pismem z dnia 17.01.2020r. z tyt. Apelacja obwinionego - uzupełnienie, obwiniony zarzucił obciążenie go wysokimi kosztami postępowania oraz uniemożliwienie mu przez WSO i OSD zapoznania się z aktami sprawy i w ten sposób uniemożliwienie mu prawa do obrony.

W uzasadnieniu pisma, obwiniony wskazał m.in., iż zaskarżone orzeczenie zostało oparte na kłamstwach i jedynie na ocenach wrażeniach własnych Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i OSD, który nie wyjaśnił na czym polegają przewinienia obwinionego. W zakresie kosztów postępowania, obwiniony wskazał, iż tak wysokie opłaty są sprzeczne z Konstytucją i z ideą

W zakresie zarzutu obwinionego naruszenia prawa procesowego poprzez dowolne i bezkrytyczne przyjęcie wniosku o ukaranie, bezkrytyczne pominięcie wniosków dowodowych obwinionego a tym samym pozbawienie go możliwości obrony, w ocenie WSD - obwiniony w uzasadnieniu tych zarzutów de facto prowadzi polemikę z ustaleniami OSD poczynionymi w sprawie. WSD w pełni podziela stanowisko OSD zarówno co do ustaleń w sprawie jak i wniosków z nich wynikających. WSD z uwagi na nie wskazanie przez obwinionego konkretnych wniosków dowodowych o których wspomina w odwołaniu - zarzut ten w tym zakresie zmuszony jest pozostawić bez rozpoznania.

W zakresie naruszenia prawa do obrony poprzez przeprowadzenie postępowania i rozprawy bez udziału czynnego obwinionego - WSD wskazuje, że w zakresie niestawiania się obwinionego na wezwania organów w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym w niniejszej sprawie - były to działania obwinionego nie usprawiedliwione w należyty sposób (jego nieobecności), a działania te miały charakter świadomy i celowy, mające cechy notorycznego lekceważenia obowiązków obwinionego względem samorządu radców prawnych co jednoznacznie wskazuje materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i treści zawarte w odwołaniu obwinionego, gdzie wskazał, iż: "z powodu braków zarzutów nie stawiał się na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, bo cyt.: "...na razie nie wiedział po co.! Miał może zgadywać? Na taki wysiłek nie ma zdrowia i szkoda mu czasu na takie zabawy, bo nie wie ile pożyje. " W ocenie WSD nie można podzielić zarzutu rozpoznania sprawy bez podjęcia obrony - czyli pozbawienia prawa do obrony, bowiem w ocenie WSD obwiniony przyjął taki tok i sposób obrony w niniejszej sprawie. Zgodnie z judykaturą, uchylenie się przez obwinionego od udziału w rozprawie nie może prowadzić do nadużycia prawa i skutkować długotrwałością postępowania. Akceptacja takiego postępowania doprowadziłaby do sytuacji, w której to nie sąd, ale obwiniony decydowałby o przebiegu rozprawy, sprzecznie ze swymi powinnościami oraz prawami innych uczestników postępowania. OSD nie prowadziły postępowania w przypadku usprawiedliwionej nieobecności obwinionego, w szczególności w sytuacji przedłożenia przez obwinionego zaświadczenia od lekarza sądowego. Stąd, niestawiennictwo obwinionego było jego wyborem i wyłączną decyzją co do przyjętej strategii obrony.

W zakresie zarzutu nieuwzględnienia stanu zdrowia obwinionego, który jak twierdzi - załączał, przedstawiał zwolnienia lekarskie, WSD wskazuje, iż OSD prawidłowo wskazał w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia na brak podstaw do jakiegokolwiek uznania takiego dowodu poprzez to, że obwiniony nie złożył stosownego zwolnienia lekarskiego. Stosowne zaś zwolnienie lekarskie - to zwolnienie - zaświadczenie od lekarza sądowego.

Podniesiony w uzasadnieniu odwołania - uzupełnieniu z dnia 17.01.2020r. przez obwinionego zarzut, iż orzeczona kara jest niewspółmierna do stanu faktycznego w jakim została ona wymierzona, a sąd I instancji nie uwzględnił w sposób odpowiedni okoliczności łagodzących i nie wziął ich pod uwagę orzekając o rodzaju kary i jej wysokości - w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego jest całkowicie chybiony i nieuzasadniony. Sąd I instancji w uzasadnieniu orzeczenia wskazał, że przy wymierzaniu kary wziął pod uwagę wielość czynów i ich charakter Stąd też WSD uznał, iż orzeczona kara jest współmierna do przewinień obwinionego, który rażąco sprzeniewierzył się podstawowym zasadom i etyce wykonywania zawodu radcy prawnego. W ocenie WSD orzeczone kary - w tym kara łączna, wobec ustalonego i orzeczonego naruszenia zasad postępowania radcy prawnego, są współmierne do wagi popełnionych czynów, spełniające cel w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej.

W ocenie WSD, obwiniony wskazując w odwołaniu na obciążenie go wysokimi kosztami postępowania oraz uniemożliwienie mu (jak opisał) przez OSD zapoznania się z aktami sprawy a przez to - uniemożliwienie mu prawa do obrony, wykazał się niezajomością przepisów mających zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym i w tym zakresie odwołania - WSD zarzuty uznaje za całkowicie bezzasadne.

Biorąc pod uwagę powyższe, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych, na podstawie art. 437 §1 K.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych orzekł jak w sentencji.

o kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym przy Krajowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych orzekł zgodnie z art. 703 4 ust. 1 i 2 zdanie 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych w zw. z §1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 oraz §3 ust. 2 uchwały nr 86/K/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.

1

2

3

4